WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2018/24 17.06.2018

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie!
Święty Kościele we Wręczycy!

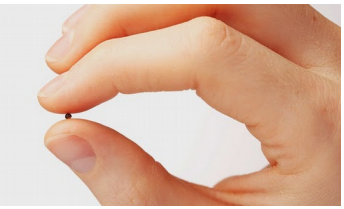

„Szkoda, że nas tu jest tak mało”. Takie i podobne słowa słyszałem wielokrotnie w różnych okolicznościach.

Jeśli to co robimy czy stanowimy jest częścią Królestwa Bożego, to jak zapowiada dziś Jezus z pewnością już będziemy coraz częściej i skuteczniej dawać schronienie tym, którzy są w drodze lub doświadczają zagrożenia. Nie poddawajmy się.

Pamiętajmy też, że aby wzrastać, sami też potrzebujemy dobrego środowiska i środków odżywczych. Dbajmy o regularne spotkania w gronie uczniów Pańskich oraz karmienie się Jezusem i Jego słowem.

ks. Robert Grohs, Proboszcz

Papież Franciszek na Twitterze:

„Zapraszajmy Ducha Świętego do naszych środowisk, przyzywajmy Go zanim zaczniemy działać: „Przyjdź Duchu Święty”.” (16.06.2018) „Miłość jest zawsze zaangażowaniem na rzecz innych. Ponieważ miłość wyraża się w czynach, nie w słowach.” (15.06.2018) „Przesyłam serdeczne pozdrowienia piłkarzom i tym wszystkim, którzy śledzą rozpoczynające się dziś w Rosji Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej. Życzę, by to sportowe wydarzenie stanowiło znaczącą okazję do spotkania i braterstwa.” „Nikt nie jest aż tak biedny, aby nie mógł dać tego, co ma, a najpierw jeszcze tego, kim jest.” (14.06.2018) „Nie męczcie się spotykaniem Jezusa na modlitwie, w słuchaniu Słowa Bożego i uczestniczeniu w Eucharystii.” (13.06.2018) „Dzieci muszą mieć prawo do zabawy, nauki i wzrastania w spokojnym środowisku. Biada tym, którzy gaszą w nich radosny zapał nadziei!” (12.06.2018) „Niech Duch Święty obdarza nas potrzebnymi siłami, abyśmy mogli być świętymi pośród spraw, które przeżywamy każdego dnia.” (11.06.2018) „W wszystkich okolicznościach szukamy sposobu, aby wzmacniać głos Ducha Świętego poprzez podejmowanie konkretnych dobrych dzieł.” (10.06.2018)

Święta myśl od świętych:

„Przyszliśmy na świat, by kochać. Żyjemy, by kochać. Umrzemy, by kochać jeszcze bardziej.” (św Józef Cafasso)

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, w XI Niedzielę Zwykłą, wraz z całym Kościołem prosimy naszego Kochanego Ojca, aby nasza wola i nasze czyny były poddane Jego woli.
2. Zapraszamy na nabożeństwa czerwcowe, które odprawiamy codziennie, pół godziny przed wieczorną Mszą św. Warto oddawać cześć Jezusowi i rozmyślać nad Jego miłością do nas.
3. Dziękujemy tym, którzy przyszli w środę, by modlić się o moc Ducha Świętego i inne Jego dary dla naszej młodzieży bierzmowanej i dla wszystkich naszych rodzin.

   We czwartek będziemy wspominali św. Alojzego Gonzagę, wspaniałego świętego, młodego Jezuitę, który umarł w wieku 23 lat na skutek zarażenia się chorobą przy pielęgnowaniu chorych.
4. W piątek na 8:00 zapraszamy na Mszę św. na zakończenie roku szkolnego, podczas której będziemy dziękować za cały rok szkolny, każdy trud i braterską miłość oraz prosić o dobry, twórczy odpoczynek w wakacje. Niech Bóg błogosławi wręczycką rodzinę szkolną. Msza św. dla absolwentów we czwartek o 9:00.
5. W najnowszej „Niedzieli" polecamy wywiad z kapelanem posługującym na lotnisku w Warszawie, zapowiedź spotkania ojców rodzin na Jasnej Górze, które odbędzie się już w najbliższą sobotę, 23 czerwca, a także artykuł o Annie Rastawickiej, która pracowała przez 12 lat w sekretariacie Sługi Bożego, Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dla młodych zamieszczono artykuł o tym, „jak mieć produktywny dzień".
6. W dzisiejszym „Oblubieńcu" znajdziemy piękny list, który św. Alojzy napisał do mamy przed swoją śmiercią oraz pierwszą z papieskich katechez o przykazaniach.
7. Jedna z naszych rodzin w ubiegłym tygodniu na zapłatę za organy wpłaciła 500 zł.
8. Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowuje się Damian Sikora z Opola i Monika Kała z Opola, pochodząca z Wręczycy Małej oraz Łukasz Debudaj z Bytomia i Olga Jaszczyk z Wręczycy Wielkiej. Ktokolwiek wie o przeszkodach do zawarcia tych małżeństw, zobowiązany jest zgłosić to w kancelarii parafialnej.
9. Z naszej parafii odeszła do wieczności śp. Donata Szymańska z ul. Prusa, l. 43, której pogrzeb odbędzie się jutro (w poniedziałek) o 15:00. Wieczny odpoczynek racz jej dać, Panie.

NOWY CYKL KATECHEZ – O PRZYKAZANIACH

Katecheza Papieża Franciszka z 13 czerwca 2018 r.

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

Dzisiaj obchodzone jest święto św. Antoniego Padewskiego. Kto z was ma na imię Antoni? Brawa dla wszystkich Antonich!

Rozpoczynamy dzisiaj nowy cykl katechez. Będzie on poświęcony tematowi przykazań, przykazań Prawa Bożego. Aby go wprowadzić, zaczerpnijmy inspirację z

przed chwilą usłyszanego fragmentu: spotkania pomiędzy Jezusem a człowiekiem który na klęczkach pyta Go, w jaki sposób możemy otrzymać życie wieczne? (por. Mk 10,17-21). W tym pytaniu kryje się wyzwanie każdego istnienia: pragnienie życia pełnego, nieskończonego. Co czynić, aby je osiągnąć? Jaką pójść drogą? Żyć naprawdę, przeżyć życie szlachetne ... Iluż młodych ludzi stara się „żyć" a potem niszczy samych siebie, idąc za tym, co ulotne. Nieodparta chęć życia.

Niektórzy sądzą, że lepiej zgasić ten impuls, ponieważ jest groźny. Chciałbym powiedzieć, zwłaszcza ludziom młodym: naszym najgorszym wrogiem nie są konkretne problemy, niezależnie od tego, jak bardzo są poważne i dramatyczne: największym zagrożeniem jest zły duch przystosowania, który nie jest łagodnością ani pokorą, ale przeciętnością, małodusznością. Czy młody człowiek przeciętny jest człowiekiem z przyszłością czy też nie? Nie słyszę! - [odpowiadają: „nie!"]. Stoi w miejscu, nie rozwija się, nie osiągnie sukcesu. Przeciętność lub małoduszność – młodzi lękający się wszystkiego, „o taki jestem". Tacy młodzi nie pójdą naprzód. Łagodność, siła i ani odrobiny małoduszności. Błogosławiony Piotr Jerzy Frassati będący młodzieńcem mawiał, że trzeba żyć, a nie wegetować.. Ludzie przeciętni wegetują. Trzeba żyć siłą życia. Trzeba prosić Ojca Niebieskiego dla młodych dnia dzisiejszego o dar zdrowego niepokoju. Ale w domu, w waszych domach, w każdej rodzinie, gdy widzi się młodzieńca, który cały dzień biernie siedzi, cóż wtedy myślą mama i tata: „Ależ on jest chory, coś mu dolega", i prowadzą go do lekarza ... czyż nie tak? Życie młodego człowieka to dążenie naprzód, bycie niespokojnym, zdrowym niepokojem, zdolność, by nie zadowalać się życiem bez piękna, bez koloru. Jeśli młodzi ludzie nie będą głodni autentycznego życia, dokąd będzie zmierzała ludzkość? Dokąd będzie zmierzała ludzkość z młodzieżą spokojną, pozbawioną niepokoju?. Dokąd dojdzie?

Pytanie tego człowieka z Ewangelii jest w każdym z nas: jak można zaleźć życie, życie w obfitości? Jezus odpowiada: „Znasz przykazania" (w. 19) i cytuje część Dekalogu. Jest to Jezusowy proces pedagogiczny, poprzez który chce On doprowadzić do określonego miejsca. W istocie już z samego pytania wynika, że ten człowiek nie ma pełnego życia, szuka czegoś więcej, jest niespokojny. Co zatem musi zrozumieć? Mówi: „Nauczycielu, wszystkiego tego [przykazań] przestrzegałem od mojej młodości" (w. 20).

Jak się przechodzi od młodości do dojrzałości? Kiedy zaczynamy akceptować swoje ograniczenia. Zaakceptowanie swoich ograniczeń to przejście od młodości do dojrzałości. Stajemy się dorosłymi kiedy nabieramy dystansu do siebie i uświadamiamy sobie to, „czego nam brakuje" (por. w. 21). Ten człowiek zmuszony jest uznać, że wszystko, co może „uczynić", nie przekracza „dachu", nie wykracza poza pewien zakres.

Jak pięknie być mężczyznami i kobietami! Jakże cenne jest nasze istnienie! Jest jednak pewna prawda, którą w dziejach ostatnich stuleci człowiek często odrzucał, z tragicznymi konsekwencjami: prawda o swoich ograniczeniach.

Jezus w Ewangelii mówi coś, co może nam pomóc: „Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić" (Mt 5, 17). Pan Jezus obdarza spełnieniem, na to przyszedł. Ten człowiek musiał dojść do progu

pewnego przełomu, gdzie otwiera się możliwość, by przestać żyć samym sobą, swoimi dziełami, swoimi dobrami i właśnie dlatego, że brakuje mu życia w pełni – opuścić wszystko, aby pójść za Panem. Przy bliższym zbadaniu, w ostatecznym zaproszeniu Jezusa – wspaniałym, cudownym – nie ma propozycji ubóstwa, lecz bogactwa, tego prawdziwego: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!" (w. 21).

Kto mogąc wybrać między oryginałem a kopią, wybrałby kopię? Oto wyzwanie: znajdź oryginał życia, a nie kopię. Jezus nie oferuje żadnych namiastek, ale prawdziwe życie, prawdziwą miłość, prawdziwe bogactwo! Jakże młodzi mogą podążać za nami w wierze, jeśli nie widzą, że wybieramy oryginał, jeśli widzą nas uzależnionych od półśrodków? Straszne jest napotkanie chrześcijan połowicznych, chrześcijan - pozwolę sobie powiedzieć „skarłowaciałych": rozwijają się tylko do pewnej wysokości, a potem już nie, chrześcijanie z pomniejszonym, zamkniętym sercem. Rzeczą straszą jest napotkanie takiej sytuacji.

Potrzebny jest przykład kogoś, kto zaprasza mnie do wyjścia „poza", do „więcej", aby trochę wzrastać. Św. Ignacy nazwał to „magis", „ogniem, gorliwym działaniem, które budzi drzemiących".

Droga do tego, czego brakuje, prowadzi przez to, co jest. Jezus nie przyszedł, aby znieść Prawo lub Proroków, ale wypełnić je. Musimy wyjść od rzeczywistości, aby pójść z tym dalej ku „temu czego brakuje". Musimy zbadać zwyczajność, aby otworzyć się na niezwykłość.

W tych katechezach weźmiemy dwie tablice Mojżesza jako chrześcijanie, trzymając się za ręką Jezusa, aby podążając za Nim przejść od złudzeń młodości do skarbu, który jest w niebie. Odkryjemy w każdym z tych praw starożytnych i mądrych, bramę otwartą przez Ojca, który jest w niebie, aby Pan Jezus, który ją przekroczył doprowadził nas do prawdziwego życia. Jego życia. Życia dzieci Bożych. Dziękuję.

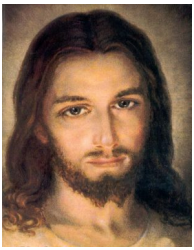

RADOŚĆ Z WZAJEMNEJ POMOCY

"Musimy przyznać, że jesteśmy słabymi stworzeniami,
które niewiele rzeczy robią dobrze, ale Bóg,
który jest nieskończenie życzliwy,
cieszy się z naszych małych osiągnięć" (św. Franciszek Salezy)

„To jeden z paradoksów życia: czasem trzeba przejść daleką drogę, żeby dojść do samego siebie" (Marek Kamiński). Większość z nas (niezależnie od wieku i doświadczenia życiowego) nie uświadamia sobie tego. W poznaniu tego może pomóc rozmowa z psychologiem.

Podajemy numer telefonu, na który można zadzwonić, aby umówić się na rozmowę z panią psycholog – 664 328 257. (termin i miejsce rozmowy - do uzgodnienia).

Grupa posługująca wyzwoleniu
z parafii św. Józefa we Wręczycy Wielkiej

Z listu św. Alojzego Gonzagi do jego mamy

Alojzy urodził się w roku 1568 koło Mantui w Longobardii jako najstarszy syn Ferdynanda di Castiglione. Pobożnie wychowany przez matkę, skłaniał się do życia duchowego. Prawo do księstwa przekazał bratu i wstąpił do zakonu Jezuitów w Rzymie. Podczas pielęgnowania chorych zaraził się i zmarł w roku 1591.

Modlę się o to, Dostojna Pani, aby łaska i pociecha Ducha Świętego zawsze Ci towarzyszyły. Co do mnie, przebywałem jeszcze w krainie umarłych, kiedy dostarczono mi Twój list. A oto teraz trzeba nam wszelkie pragnienia kierować ku niebu, by móc wychwalać Boga w krainie żyjących. Niegdyś spodziewałem się, iż tę podróż odbędę wcześniej. Jeśli miłość - jak mówi św. Paweł - wyraża się "w płakaniu z płaczącymi, weseleniu się z weselącymi", to, zaiste, powinnaś, Pani Matko, radować się wielce z tego, iż Bóg w swojej dobroci i dla Twoich zasług wskazuje mi prawdziwą radość i pokój oraz uwalnia od obawy przed ich utratą.

Przyznam Ci się, Dostojna Pani, że ile razy rozmyślam o Bożej dobroci, owym niezgłębionym i bezkresnym morzu, umysł mój gubi się zupełnie. Wobec takiego ogromu traci on rozeznanie i nie rozumie wcale, dlaczego Pan po tak nieznacznej i krótkiej pracy zaprasza mnie do wiecznego pokoju. Z nieba wzywa mnie do nieskończonej szczęśliwości, której tak opieszale szukałem, i obiecuje nagrodę za łzy, których tak niewiele wylałem.

Rozmyślaj o tym ustawicznie, Dostojna Pani, i strzeż się obrazić nieskończoną Bożą miłość. Stałoby się to z pewnością wówczas, gdybyś opłakiwała śmierć tego, kto żyje w obliczu Boga i swym wstawiennictwem będzie Ci pomagał bardziej niż za życia. Zresztą nasza rozłąka nie będzie długa. W niebie zobaczymy się znowu. Złączeni na wieki z naszym Zbawicielem, rozradowani szczęściem wiecznym, ze wszystkich sił będziemy Go chwalić i na wieki sławić Jego miłosierdzie. Bóg odbiera nam swój dar tylko po to, aby umieścić go w pewniejszym i bezpieczniejszym miejscu, a ofiarować nam to, czego sami zapragniemy.

Wszystko to piszę, ponieważ gorąco pragnę, abyś Ty, Dostojna Pani, i cała w ogóle rodzina, uważała moją śmierć za radosne wydarzenie, abyś towarzyszyła mi matczynym błogosławieństwem wtedy, gdy będę przemierzał ową drogę, aż dojdę do brzegu, gdzie się mieszczą wszystkie moje nadzieje. Piszę to tym chętniej, iż niczym innym nie zdołam okazać bardziej miłości, którą winienem Tobie jako syn wobec matki.

Patroni do poznania

Święty Józef Cafasso, prezbiter

Józef Cafasso urodził się w Castelnuovo d'Asti w Piemoncie 15 stycznia 1811 r. Wychowany w duchu żywej wiary, po ukończeniu szkoły średniej w Chieri udał się do miejscowego niższego seminarium, a potem na studia teologiczne do Turynu. 22 września 1833 r. został wyświęcony na kapłana, mając wówczas zaledwie 22 lata. Nie piastował żadnych urzędów, był zawsze kapłanem cichym, a jednak miał wpływ na cały kler piemoncki. Zdrowie miał wątłe (cierpiał na chorobę kręgosłupa), ale w jego czarnych oczach bił żar apostolski.

Józef wstąpił po święceniach do Instytutu Teologii Moralnej, niedawno powstałego w Turynie. Młodzi kapłani prowadzili w nim wspólne życie razem z profesorami. Równocześnie założyciel Instytutu, ks. Alojzy Guala, zaprawiał młodych kapłanów do działalności duszpasterskiej. Uczyli oni opuszczoną młodzież prawd wiary, chodzili do więzień dla nieletnich i dla dorosłych, nawiedzali szpitale, a także towarzyszyli skazanym na śmierć w ostatnich chwilach ich życia. Po śmierci założyciela Instytutu, Józef objął stanowisko rektora. W swojej pracy spotkał ludzi, w przyszłości wyniesionych na ołtarze. Był przewodnikiem duchowym św. ks. Jana Bosko i wspierał w powołaniu swojego siostrzeńca, bł. Józefa Allamano, założyciela Misjonarzy Consolata. W gorących czasach (rewolucja Garibaldiego, koronacja Wiktora Emanuela) Józef Cafasso nie dał się ponieść wirowi politycznemu. Zachęcał kapłanów, aby pilnowali swojego posłannictwa, a nie angażowali się w ruch rewolucyjny.

Z własnej woli nawiedzał więzienia, które w tamtych czasach były miejscami strasznymi. Opowiadał więźniom o Bożej miłości i miłosierdziu. Przez ponad 20 lat towarzyszył skazańcom w drodze na szafot (egzekucje wykonywano publicznie), nazywając ich czule "szubienicznymi świętymi", ponieważ byli wieszani bezpośrednio po spowiedzi. Mieszkańcy Turynu nadali mu przydomek kapelana szafotu.

Po krótkiej chorobie Józef pożegnał ziemię 23 czerwca 1860 r. w wieku zaledwie 49 lat. Najlepiej scharakteryzował go Jan Bosko w jednym z przemówień po jego śmierci: "Był modelem życia kapłańskiego, nauczycielem kapłanów, ojcem ubogich, pocieszycielem chorych, doradcą wątpiącym, pociechą konającym, dźwignią dla więźniów, zbawieniem dla skazanych, przyjacielem wszystkich, wielkim dobroczyńcą ludzkości". Pius XI z okazji beatyfikacji w 1925 r. nazwał Józefa Cafasso "perłą kleru Italii". Pius XII dokonał jego uroczystej kanonizacji w 1947 roku. W roku 1948 tenże papież ogłosił św. Józefa Cafasso patronem więzień i więźniów oraz współpatronem Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej Bolesnej Pocieszenia (Consolata).

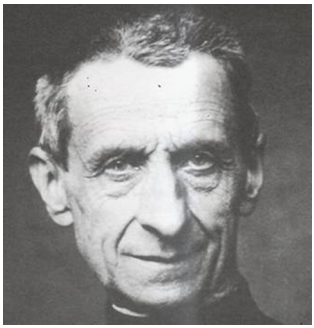

[za brewiarz.pl]

Intencje Mszalne

Niedziela 17.06 – XI Niedziela zwykła

8:00 + Stanisława Ułamka (2 r.), Helenę, Romana i Wacława Pelikanów, Józefa i Józefę Dawidowiczów
10:00 + Helenę, Szczepana i Piotra Janików, zm. z rodz. Janików i Kasprzaków
12:00 Za parafian
17:00 + Eugeniusza i Annę Głąbów, zm. z rodzin Głąbów i Janików

Poniedziałek 18.06

15:00 Pogrzeb: + Donatę Szymańska
18:00 + Aleksandra Krysiaka od Beaty i Grzegorza z rodziną

Wtorek 19.06

18:00 + Romana Krucińskiego od chrzestnej z rodziną

Środa 20.06

18:00
1) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
2) O Boże błogosławieństwo dla fundatorów organów piszczałkowych
3) + Renatę Lis
4) + Helenę Pietrzak od współpracowników córki Mirosławy
5) + Jana Majchera od bratowej Janiny z rodziną
6) + Elżbietę Pasieka od rodziny Błaszczyków
7) + Henryka Kędziorę, Wiktorię, Anastazję i Józefa Biernackich
8) + Annę, Jana i Alfreda Ułamków, Jana i Bogumiłę Firsztów, Alicję Hobot, Tadeusza Czapnika, Annę Gazda, Elżbietę Kudła
8) + Jarosława (8 r.) i Edmunda Janików, Antoniego, Józefę, Mieczysława i Józefa Paruzelów, Jana Lisieckiego, Adama Pasternaka
9) + Dorotę Kędziorę-Zych od babci Wandy
10) + Ignacego Chudego (r.) i Józefę Chuda, Stefana Kałę, zmarłych z rodzimy Chudych i Patyków

Czwartek 21.06 – wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika

9:00 Msza św. w intencji tegorocznych absolwentów naszej szkoły
18:00 + Alojzego i Jana Kałów, Pawła i Józefę Florków, Franciszka i Weronikę Kałów

Piątek 22.06 – zakończenie roku szkolnego

8:00 Msza św. dziękczynno-błagalna na zakończenie roku szkolnego za całą rodzinę szkolną Szkoły Podstawowej we Wręczycy Wielkiej
18:00 + Mariannę, Antoniego, Kazimierza i Henryka Dądelów, Józefę i Władysława Paturejów
18:40 **Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy** (do 21:00)

Sobota 23.06

9:00 + Józefa Suchanka (5 r.), Ewę, Juliannę i Franciszka Stobrawów, Annę i Bronisława Kasprzaków

17:00 O Boże błogosławieństwo dla Jana z okazji 60. urodzin

18:00 + Stanisława, Antoninę i Władysława Dzieża, Weronikę i Józefa Kałów, Bronisława Dawidowicza, Piotra Marczaka

Niedziela 24.06 – Uroczystość Narodzenia Św. Jana Chrzciciela

8:00 + Natalię i Antoniego Karwalów, Aleksandrę, Franciszka i Władysława Chadrianów

10:00 + Teodorę, Józefa, Henrykę Kożuchów, Cecylię i Franciszka Chudych w rocznicę ich śmierci

12:00 Za parafian

17:00 + Władysława Paruzela

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie
7:00 (poniedziałki i czwartki, od września do czerwca), 9:00 (soboty), 18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Krąg biblijny w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu piątek, 18:40 - 21:00

Próby chóru czwartek, 19:20 – 21:20

Codzienna modlitwa różańcowa
W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:40; w sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.
Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci i lektorzy – wtorek o 16:00, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – piątek o 19:00, Akcja Katolicka – poniedziałek o 20:00, Żywy Różaniec - pierwsza niedziela miesiąca o 9.00, Dzieci Boże – sobota o 10:30, Wolontariusze miłosierdzia – pierwsza sobota miesiąca o 10:30 (kontakt: 609136447), Grupa posługująca wyzwoleniu – drugi i czwarty piątek o 19:30

Biblioteka parafialna w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 18:00

Księgarnia parafialna w domu św. Józefa, czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 19:20 i w soboty od 10:15 do 12:00

Kancelaria parafialna
Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,
parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne
Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881